



ANETA DAWIDOWICZ\*

### Źródła ideowe myśli ekonomicznej Adama Doboszyńskiego w latach 30. XX w.

#### The ideological sources of Adam Doboszyński's economic thought in the 1930s

**Streszczenie:** Celem artykułu jest zaprezentowanie źródeł ideowych myśli ekonomicznej Adama Doboszyńskiego. W szeregach polskiej formacji nacjonalistycznej w latach 30. XX w. znajdowali się wybitni znawcy problematyki ekonomicznej. Adam Doboszyński (1904–1949) był jednym z bardziej wyrazistych i wyróżniających się ideologów i polityków Stronnictwa Narodowego. Był autorem interesującej i nietypowej propozycji ładu ekonomicznego. Zaczerpnąwszy z różnorodnych źródeł ideowych, Doboszyński sformułował postulaty, których realizacja miała przyczynić się do odnowy narodowego życia społecznego i gospodarczego. Były to: indywidualny warsztat pracy, umiarkowane współzawodnictwo, silne i hierarchicznie zorganizowane społeczeństwo, wolność i godność osobista jednostki.

**Słowa kluczowe:** myśl polityczna, myśl ekonomiczna, nacjonalizm, źródła ideowe, ekonomia, gospodarka

---

\* Wydział Politologii i Dziennikarstwa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, ul. Głęboka 45, 20-612 Lublin, dawidowicz.aneta@gmail.com, ORCID: 0000-0002-5266-2247.

**Abstract:** The purpose of this article is to present the sources of ideological economic thought of Adam Doboszyński. The Polish nationalist formation in the 1930s had some outstanding economic experts in its ranks. Adam Doboszyński (1904–1949) was one of them. He stood out as a particularly bold politician and ideologue of the National Party. Doboszyński proposed an interesting and unconventional concept of economic order. Drawing on a breadth of ideological sources, he put forward propositions he believed would restore the social and economic life of the nation: individualised working skills and tools, moderate competition, a strong and hierarchical society, and personal freedom and dignity.

**Keywords:** political thought, economic thought, nationalism, ideological sources, economics, economy

### Uwagi wstępne

Twórcy polskiej myśli politycznej czerpali z intelektualnych tradycji Europy. Rekonstruowano, interpretowano i kontynuowano ideową twórczość zarówno Zachodu, jak i Wschodu. Dorobek ideowy polskich myślicieli świadczył o istnieniu silnych więzi z europejską kulturą i historią, z jej zdobyczami duchowymi, intelektualnymi, artystycznymi. W katalogu zagadnień badawczych z zakresu myśli politycznej znajdują się jej źródła ideowe i inspiracje zewnętrzne. W polskiej myśli politycznej dokonywała się uniwersalizacja, syntetyzacja, selekcja idei, wartości, pojęć i poglądów docierających z zewnętrznych i wewnętrznych ośrodków ideowych<sup>1</sup>.

W szeregach polskiej formacji nacjonalistycznej w latach 30. XX w. znajdowali się wybitni znawcy problematyki ekonomicznej. Autorami publikacji poświęconych tematyce o charakterze gospodarczym, o istotnej wartości naukowej, zajmujących wysoką pozycję w dorobku polskiej myśli

---

<sup>1</sup> E. Maj, A. Dawidowicz, *Wprowadzenie*, w: *Europejskie inspiracje myśli politycznej w Polsce od XIX do XXI wieku. Recepcja – kontynuacja – interpretacja*, red. E. Maj et al., Lublin 2013, s. 7–13.

ekonomicznej byli m.in. Stanisław Głąbiński<sup>2</sup>, Stanisław Grabski<sup>3</sup>, Roman Rybarski<sup>4</sup>, Edward Taylor<sup>5</sup>, Zdzisław Stahl<sup>6</sup>, Jerzy Zdziechowski<sup>7</sup>. Kwestie

<sup>2</sup> Zob. S. Głąbiński, *Ekonomia narodowa*, Lwów 1928; idem, *Polskie prawo skarbowe*, Lwów 1928; idem, *Wspomnienia polityczne*, Pielpin 1939; idem, *Historia ekonomiki*, t. 1: *Historia ekonomiki powszechnej*, Lwów 1939; idem, *Historia ekonomiki*, t. 2: *Historia ekonomiki polskiej*, Lwów 1939; idem, *Idea samodzielności a finanse Galicji*, Lwów 1902; idem, *Narodowa polityka ekonomiczna*, Lwów 1928; idem, *Nauka skarbowości. Uzupełnienie. Zmiany w polskim ustawodawstwie skarbowym w okresie od 1925 do marca 1927 r.*, Warszawa 1927; idem, *Odkąd Polska jest państwem niepodległym?*, Warszawa 1931; zob. także: T. Sikorski, *Stanisław Głąbiński (1862–1941)*, w: *Słownik biograficzny polskiego obozu narodowego*, t. 1, red. K. Kawęcki, Warszawa 2020, s. 135–136.

<sup>3</sup> S. Grabski, *Ekonomia społeczna*, t. 1; *Socjologiczne podstawy ekonomii*, t. 2; *Rozwój nauki ekonomii społecznej*, t. 3, Lwów–Warszawa–Kraków 1927–1933; idem, *Kryzys myśli państwowej*, Lwów–Warszawa 1927; idem, *Ku lepszemu Polsce*, Warszawa 1932; idem, *Międzynarodowa solidarność proletariatu*, Londyn 1902; idem, *Myśli o dziejowej drodze Polski*, Glasgow 1944; idem, *Na nowej drodze dziejowej*, Warszawa 1946; idem, *Naród a państwo*, Lwów 1922; idem, *Państwo narodowe*, Lwów 1929; zob. także: W. Wojdyło, *Stanisław Grabski (1871–1949). Biografia polityczna*, Toruń 2003, s. 27–39; K. Kawalec, *Stanisław Grabski (1871–1949)*, w: *Słownik biograficzny polskiego obozu narodowego*, t. 2, red. K. Kawęcki, Warszawa 2020, s. 76–77.

<sup>4</sup> R. Rybarski, *Nauka skarbowości*, przedm. R. Jastrzębski, Warszawa 2015; idem, *Naród, jednostka i klasa*, Krzeszowice 2020; idem, *Naród, jednostka i klasa*, Stęszew 2021; idem, *Państwo monopoliczne*, wstęp i oprac. N. Wójtowicz, Krzeszowice 2007; idem, *Polityka i gospodarstwo*, wstęp N. Tomczyk, Wrocław 2004; idem, *Skarb i pieniądz za Jana Kazimierza, Michała Korybuta i Jana III*, edycja i przygotowanie tekstu A. Gajewski, Oświęcim 2015; idem, *Wolność i przymus w gospodarce*, red. J. Engelgard, Warszawa 1992; idem, *O dyktaturach*, „Myśl Narodowa” 1927, nr 21, s. 1–2; idem, *O pojmowaniu idei narodowej*, „Polityka Narodowa” 1938, nr 8–9, s. 497; J. Waskan, *Roman Rybarski o ustroju politycznym w latach 1918–1926*, „Cywilizacja i Polityka” 2019, nr 17, s. 76–88; idem, *Idea państwa narodowego w myśli politycznej Romana Rybarskiego do 1939 roku*, Bydgoszcz 2018; idem, *Koncepcje społeczno-polityczne Romana Rybarskiego*, Toruń 1991.

<sup>5</sup> E. Taylor, *O zmięczeniu kapitalizmu i nowym ustroju słów kilka*, „Myśl Narodowa” 1932, nr 47.

<sup>6</sup> Z. Stahl, *Materializm w ekonomii i jego następstwa*, „Myśl Narodowa” 1932, nr 30, 10 lipca.

<sup>7</sup> J. Zdziechowski, *O naprawę skarbu*. (Mowa pła J. Zdziechowskiego wygłoszona podczas rozprawy budżetowej na posiedzeniu Sejmu w dn. 6 lutego 1923 roku), Warszawa 1923, s. 1–5, 8–12; idem, *Finanse Polski w latach 1924 i 1925*, Warszawa 1925; idem, *Mit waluty złotej*, Warszawa 1937; idem, *Polityka finansowa*, Warszawa 1927; P. Tanewski, *Jerzy Zdziechowski (1880–1975) – polityk i ekonomista*, „Glaukopis” 2015, nr 32, s. 151–152.

ekonomiczne podejmował w swoich rozważaniach również Roman Dmowski. Myśl ekonomiczną rozwijaną w obrębie obozu narodowego określała problematyka narodowa. Uważano, że ład ekonomiczny w państwie, podobnie jak ustroj polityczny, powinien być podporządkowany ogólnym wartościom i interesom narodu polskiego<sup>8</sup>.

W latach 30. XX w. pośród różnorodnych obozów i ruchów politycznych, takich jak: Narodowa Demokracja, ruch ludowy, Chrześcijańska Demokracja, ruch socjalistyczny, szczególnie aktualna i dyskutowana stała się idea „trzeciej drogi” rozwoju społeczno-ekonomicznego, utworzona pod wpływem wielkiego światowego kryzysu gospodarczego. W gronie myślicieli narodowych pojęcie „trzecia droga” traktowano jako specyficzną konstrukcję językową, służącą do zaprezentowania alternatywnej wizji świata. Idea ta odwoływała się do tomizmu i społecznej nauki Kościoła katolickiego<sup>9</sup>. System tzw. trzeciej drogi sytuował się pomiędzy demokracją a liberalizmem. Zapowiadano zwrot „ku źródłom”, rozumiejąc przez to wartości, które usunęła w cień rewolucja francuska, i spowodowany przez nią przewrót realizujący się potem w Europie w ciągu całego XIX w.<sup>10</sup> W środowisku ideologów narodowych pojawiały się rozważania i dyskusje na temat tzw. drogi pośredniej, kwestionującej system liberalizmu i kolektywizmu gospodarczego. W latach 30. XX w. w poglądach ideologów polskiego nacjonalizmu zaczęła wyłaniać się idea utworzenia sprawiedliwego ładu gospodarczego i ustroju społecznego. Uważano, że powyższe kryteria spełniała tzw. doktryna „trzeciej drogi”<sup>11</sup>.

<sup>8</sup> A. Dawidowicz, *Myśl polityczna Stronnictwa Narodowego 1928–1939. Wspólnota ideału czy alternacja koncepcji*, Lublin 2017, s. 283–285.

<sup>9</sup> Zob. szerzej: S. Miłkowski, *Agraryzm jako forma przebudowy ustroju społecznego*, w: Stanisław Miłkowski. *Pisma publicystyczne 1930–1939*, oprac. W. Piątkowski, Warszawa 1988, s. 79–179; J. Kuncewicz, *Przebudowa. Rzecz o życiu i ustroju Polski*, Warszawa 1930; J. Jachymek, *Neograryzm i trzecia droga. Przebudowa i walka o nową Polskę*, Lublin 1993, s. 5; T. Chrobak, *Filozoficzne przesłanki agraryzmu. Studium wybranych zagadnień*, Rzeszów 1998, s. 13–30, 297–305.

<sup>10</sup> S. Kozicki, *Ku źródłom*, „Myśl Narodowa” 1933, nr 42, s. 621.

<sup>11</sup> A. Dawidowicz, *Poszukiwania nowych dróg rozwoju ekonomicznego w myśli politycznej „młodych” obozu narodowego 1928–1939*, „Myśl Ludowa” 2014, nr 6, s. 75–84.

Rozwój narodowej myśli ekonomicznej nastąpił w latach 30. XX w. wraz z opublikowaniem czołowych prac ekonomistów narodowych, a mianowicie Adama Doboszyńskiego, reprezentanta poglądów „młodych”, i Romana Rybarskiego, przedstawiciela „starej” generacji Narodowej Demokracji. Podejmowano przede wszystkim problem wyjścia z kryzysu ekonomicznego i ograniczenia jego skutków społecznych.

W tym czasie ekonomiczna myśl polityczna Narodowej Demokracji kształtowała się m.in. na podstawie doświadczeń kryzysu gospodarczego. Zastanawiając się nad źródłami kryzysu, krytykowano system kapitalistyczny. W polskim nacjonalizmie, pod wpływem oceny rzeczywistości społecznej i ekonomicznej, dominowało przeświadczenie, że wielki kryzys stanowił początek poważnych zmian zarówno w międzynarodowym układzie sił, jak i w porządku politycznym i społecznym. Kryzys gospodarczy sprzyjał upowszechnieniu się uproszczonej, dychotomicznej wizji świata, trwale podzielonego na „swoich i obcych”<sup>12</sup>.

### Adam Doboszyński – polityk Stronnictwa Narodowego

Adam Doboszyński (1904–1949) był niewątpliwie jednym z bardziej wyrazistych i wyróżniających się ideologów oraz polityków Stronnictwa Narodowego w latach 30. XX w. Urodził się 11 stycznia 1904 r. w Krakowie w rodzinie ziemiańskiej, był synem Adama, prawnika, posła do parlamentu w Wiedniu, i Natalii z domu Wiśniewskiej. Egzamin dojrzałości złożył w Krakowie w czerwcu 1920 r. w Państwowej I Wyższej Szkole Realnej. Podczas wojny polsko-bolszewickiej jako ochotnik został przydzielony do 6. Pułku Artylerii Ciężkiej. Po zwolnieniu z wojska rozpoczął studia na Wydziale Inżynierii Budowlanej Politechniki Gdańskiej. W latach 1927–1928 odbył służbę wojskową w Szkole Podchorążych Saperów w Modlinie. Następnie wyjechał do Francji, gdzie uczęszczał na studia wyższe na Sorbonie i w Wolnej Szkole Nauk Politycznych. W 1931 r. przystąpił do Obozu Wielkiej Polski. W latach 1930–1931 Doboszyński był działaczem Za-

---

<sup>12</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski międzywojennej, 1918–1931*, t. 3, Warszawa 1982, s. 27–31, 154–157; E. Taylor, *Istota kryzysu światowego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1931, z. 3, s. 317.

rządu Powiatowego Związku Ziemian w Krakowie, a w latach 1931–1933 członkiem Obozu Wielkiej Polski. Po opublikowaniu książki *Gospodarka narodowa* w 1934 r. związał się ze Stronnictwem Narodowym, stając się wkrótce aktywnym działaczem struktur tej partii politycznej. Utrzymywał również stałe kontakty z przedstawicielami obu frakcji Obozu Narodowo-Radykalnego. W 1936 r. protestował przeciwko policyjnym i administracyjnym represjom wobec członków Stronnictwa Narodowego i podjął decyzję o przeprowadzeniu zbrojnej demonstracji nazwanej później „wyprawą myślenicką”. Jako organizator wyprawy stanął przed sądem w czerwcu 1937 r.<sup>13</sup> Wspominał o tym wydarzeniu jeden z prominentnych działaczy Narodowej Demokracji, Stanisław Kozicki:

Do rzędu procesów, dających materiał do poznania stanu politycznego Polski w latach 1935 do 1939, należy zaliczyć proces krakowski przeciw Adamowi Doboszyńskiemu, właścicielowi folwarku pod Myślenicami i kierownikowi Stronnictwa Narodowego w tej okolicy. Doboszyński w towarzystwie kilkudziesięciu młodych chłopów zjawił się pewnego dnia w Myślenicach, rozbroił policję, a staroście wyspał kilka kijów. Zrobiono nań obławę, wycofał się najpierw za granicę, a potem [...] oddał się dobrowolnie w ręce władz. Nie była to akcja zorganizowana przez Stronnictwo, inicjatorem jej był Doboszyński i odpowiedzialność wziął całkowicie na siebie. [...] Celem jego było wstrząśnięcie sumieniem politycznym, by po tym nastąpiły przemiany w życiu politycznym i społecznym Polski. Proces krakowski dowiódł, że takie były zamiary zająć w Myślenicach<sup>14</sup>.

W 1939 r. Doboszyński wziął udział jako ochotnik w kampanii wrześniowej. W końcu 1940 r. dotarł do Anglii, gdzie podjął walkę polityczną z gen. Władysławem Sikorskim, spowodowaną jego zbyt ustępliwą polityką wobec Rosji. W grudniu 1946 r. przedostał się nielegalnie do Polski. Został aresztowany w lipcu 1947 r. W 1949 r. został skazany na karę śmierci w słynnym procesie pokazowym. Doboszyński został rozstrzelany w wię-

---

<sup>13</sup> Z *procesu inż. Doboszyńskiego*, „Kurier Poznański” 1937, nr 283, 25 czerwca, s. 3.

<sup>14</sup> S. Kozicki, *Pamiętnik 1876–1939*, oprac. M. Mroczo, Słupsk 2009, s. 589.

zieniu na warszawskim Mokotowie<sup>15</sup>. Wyrok wykonano 29 sierpnia 1949 r. Został uniewinniony wyrokiem Sądu Najwyższego 26 kwietnia 1989 r.<sup>16</sup>

W latach 30. XX w. dotychczasowi twórcy narodowej myśli ekonomicznej, m.in. Stanisław Głąbiński i Stanisław Grabski, znajdowali się już na marginesie życia politycznego w obozie narodowym. Wówczas istotną pozycję w Stronnictwie Narodowym uzyskał Adam Doboszyński. Był on autorem interesującej i nietypowej propozycji ładu ekonomicznego. Swoje poglądy przedstawił w pracy zatytułowanej *Gospodarka narodowa* opublikowanej w 1934 r. Powyższa rozprawa zawierała racjonalizatorskie sugestie gospodarowania, wyraźnie odrębne od dotychczasowego stylu myślenia na tematy ekonomiczne reprezentowanego przez środowisko tzw. starych, m.in. przez Głąbińskiego i Grabskiego. Doboszyński zasłynął jako autor radykalnej koncepcji przebudowy społecznej i ekonomicznej. Jego książka została wydana w wyjątkowym momencie – tuż po wielkim kryzysie gospodarczym. Wtedy w przestrzeni publicznej zagadnienia gospodarcze stały się szczególnie aktualne. Praca Doboszyńskiego spotkała się z dużym zainteresowaniem młodego pokolenia działaczy Stronnictwa Narodowego. W tym okresie na popularności zyskiwały poglądy podważające skuteczność kapitalistycznej gospodarki wolnorynkowej. Poglądy Doboszyńskiego sytuowały się w tym nurcie myślenia politycznego. Jego książka zyskiwała na popularności, o czym świadczy fakt, że w ciągu najbliższych pięciu lat wielokrotnie ją wznawiano (reprinty ukazały się w latach: 1934, 1936, 1937). W 1945 r. doczekała się tłumaczenia na język angielski w Londy-

---

<sup>15</sup> B. Nitschke, *Adam Doboszyński – publicysta i polityk*, Kraków 1993, s. 210.

<sup>16</sup> R. Sierchuła, *Adam Doboszyński (1904–1949)*, w: *Almanach polskiej myśli ekonomicznej XX wieku. Ludzie – działalność – idee*, red. R. Skrzyniarz, D. Wojnarski, Zamość 2022, s. 117–125; L. Kula, *W sprawie Adama Doboszyńskiego*, „Ład” 1983, nr 23, 5 czerwca; P. Tomasik, *Adam Doboszyński. Teoria narodu*, Warszawa 1993; J. M. Majchrowski, *Adam Doboszyński*, „Tygodnik Powszechny” 1989, nr 16, 16 kwietnia; B. Nitschke, op. cit.; T. Włudyka, „Trzecia droga” w myśli gospodarczej II Rzeczypospolitej. *Koncepcje Adama Doboszyńskiego a program obozu narodowego*, Kraków 1994; K. Kaczmarek, P. Tomasik, *Adam Doboszyński 1904–1949*, Rzeszów 2010; *Adam Doboszyński o ustroju Polski*, oprac. B. Grott, Warszawa 1996; Archiwum Akt Nowych, Zbiór dokumentów obozu narodowego 1923–1939, nr zespołu 1238, Adam Doboszyński, sygn. 23, Akta sprawy sądowej i dochodzenia przeciwko uczestnikom „Marszu na Myślenice”, 1936, 1937.

nie; nosiła tytuł *The economics of charity* (*Ekonomia miłosierdzia*). Nowy tytuł dzieła był zamierzony, doświadczenia lat wojny i okupacji sprawiły bowiem, że Doboszyński koncentrował się na koncepcji oparcia relacji gospodarczych na uczuciu miłosierdzia. W 1946 r. wydał dwie kolejne pozycje: *Słownik pojęć politycznych* oraz *Dwie płaszczyzny nacjonalizmu*<sup>17</sup>.

Zainteresowania Doboszyńskiego nie ograniczały się do problematyki ekonomicznej. Wiele uwagi poświęcił zagadnieniom ustroju politycznego. Był również autorem interesującej koncepcji geopolitycznej, którą całościowo rozwinął, kiedy był na uchodźstwie. Szeroko zaprezentował m.in. swoje poglądy na tzw. kwestię ukraińską, uważał mianowicie, że Ukraińcy nie spełniają warunków niezbędnych do uznania ich za naród<sup>18</sup>. Warto dodać, że Doboszyński współpracował również z wieloma periodykami – publikował artykuły publicystyczne m.in. na łamach „Myśli Narodowej”, „Buntu Młodych”, „Polityki Narodowej”, „Jestem Polakiem”, „Walki”, „Uniwersum”.

### Źródła myśli politycznej

Najogólniej rzecz ujmując, do obszarów źródełtwórczych myśli ekonomicznej Doboszyńskiego należały m.in. 1) przeszłość związana z dziejami ojczystymi i losem społeczeństwa polskiego; 2) stosunek do rzeczywistości politycznej II Rzeczypospolitej i ładu polityczno-ustrojowego kształtowanego po zakończeniu drugiej wojny światowej; 3) przyszłość, czyli pożądana wizja państwa i społeczeństwa polskiego.

Ideologia „młodych” skupionych w Obozie Wielkiej Polski, a następnie w Stronnictwie Narodowym uległa daleko posuniętej katolicyzacji<sup>19</sup>. Można przypomnieć, że założyciel OWP Roman Dmowski w broszurze programowej *Kościół, naród i państwo* ogłoszonej w 1927 r. zwrócił uwa-

<sup>17</sup> F. Orzechowski, *Chesterton w Polsce*, „Myśl Narodowa” 1937, nr 12, 21 marca, s. 181–182.

<sup>18</sup> J. Siemiątkowski, *Sprawa najważniejsza z ważnych. „Młodzi” obozu narodowego wobec kwestii ukraińskiej 1932–1944*, Warszawa 2024, s. 218–219.

<sup>19</sup> B. Grott, *Tradycjonalizm i modernizm w polskim nacjonalizmie*, w: *Narodowa Demokracja XIX–XXI wiek. Koncepcje – ludzie – działalność*, red. T. Sikorski, A. Wątor, Szczecin 2008, s. 103.

gę na wagę i znaczenie wpływów myśli katolickiej dla obozu politycznego Narodowej Demokracji. Dmowski pisał w niej następująco: „katolicyzm nie jest dodatkiem do polskości, zabarwieniem jej na pewien sposób, ale stanowi o jej istocie”<sup>20</sup>. Doszło zatem do „procesu zespalania nacjonalizmu z katolicyzmem w jedną całość ideową w myśli politycznej Narodowej Demokracji”<sup>21</sup>. W wyniku tych przemian ideowych w środowisku polskiego nacjonalizmu pojawiła się idea Katolickiego Państwa Narodu Polskiego, która była kultywowana w polskim obozie narodowym aż do rozbitcia go przez reżim komunistyczny<sup>22</sup>. Idąc tym tropem, Doboszyński próbował wypracować model gospodarczy na podstawie wskazań społecznej nauki Kościoła katolickiego, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień etycznych w problematyce gospodarczej. Krytyczny stosunek Doboszyńskiego do liberalizmu i socjalizmu był determinowany nauczaniem etyczno-moralnym Kościoła katolickiego. Myśliciel nawiązywał zwłaszcza do filozofii św. Tomasza z Akwinu<sup>23</sup> oraz nauk Piusa XI i Piusa XII. Zdaniem polityka społeczne i ekonomiczne poglądy Akwinaty pozostawały w dalszym ciągu aktualne. Czerpiąc z przemysłów średniowiecznego filozofa, Doboszyński krytykował zasady ustroju kapitalistycznego. Krytycznie oceniał tzw. instytucję pożyczki. Odrzucał zwłaszcza niemoralne oprocentowanie pożyczek. Wyrażał opinię, że kapitał powinien krążyć w życiu gospodarczym w formie udziałów, a nie pożyczek<sup>24</sup>. Jako jeden z głównych ideologów młodej generacji endeckiej pozostający w kręgu oddziaływania filozofii i myśli katolickiej przejął od o. Józefa Marii Bocheńskiego, dominikanina i katolickiego pre-

---

<sup>20</sup> R. Dmowski, *Kościół, naród i państwo*, Warszawa 1927, s. 13.

<sup>21</sup> R. Wapiński, *Ruchy nacjonalistyczne a formowanie się tendencji faszystowskich i parafaszystowskich*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1971, nr 366, s. 235.

<sup>22</sup> B. Grott, *Tradycjonalizm i modernizm...*, s. 103.

<sup>23</sup> Poglądy św. Tomasza były szeroko opisywane w pierwszej połowie XX w.; zob. A. Espinas, *Historia doktryn ekonomicznych*, Warszawa 1912; S. Gąbiński, *Historia ekonomii*, t. 1: *Historia ekonomii powszechnej*, Lwów 1939; I. K. Ingram, *Historia ekonomii politycznej*, tłum. Z. Daszyńska-Golińska, Kraków 1907; I. S. Lewiński, *Twórcy ekonomii politycznej*, Lublin 1920; A. Nattel, *Nauka o słusznej cenie u św. Tomasza z Akwinu*, Kraków 1938; E. Roll, *A history of economic thought*, 4<sup>th</sup> ed., New York 1947; F. Zweig, *Cztery systemy ekonomii*, Kraków 1932; K. Zajac, *Św. Tomasz z Akwinu – jego zapatrywania socjalne i ekonomiczne*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 2005, nr 8/1, s. 111–118.

<sup>24</sup> A. Doboszyński, *O odsetkach*, „Myśl Narodowa” 1933, nr 29, 2 lipca, s. 415.

zbitera, termin *monoidei* i wykorzystał go do zatytułowania swoich rozważań o ustroju przyszłej endeckiej Polski<sup>25</sup>.

W latach 30. XX w. ważną inspirację ideową polskiego nacjonalizmu stanowiły koncepcje jednego z wybitnych filozofów pierwszej połowy XX w. Mikołaja Bierdiajewa (1874–1948)<sup>26</sup>. Podstawą teorii Bierdiajewa było dostrzeżenie kryzysu kultury europejskiej, w tym również spadku kondycji moralnej współczesnego człowieka. Jego zdaniem przyszłość oznaczała powrót do sakralnego modelu kultury, czyli urzeczywistnienia idei nowego średniowiecza. Jego filozofia inspirowała m.in. ideologów Stronnictwa Narodowego i działaczy obozu narodowo-radykalnego<sup>27</sup>.

Według ideologów narodowych przeciwieństwem i zaprzeczeniem XVI-wiecznego „humanizmu”, „osiągnąć” reformacji, XVIII-wiecznego oświecenia, ideałów Wielkiej Rewolucji Francuskiej, XIX-wiecznych materializmu, liberalizmu, socjalizmu, komunizmu i sceptycyzmu była idea nowego średniowiecza, oparta na wierze katolickiej, wartościach humani-

<sup>25</sup> Idem, *Monoidea. Fragment większej pracy pt. Ustrój narodowy*, „Polityka Narodowa” 1939, nr 4–6, s. 249–257.

<sup>26</sup> Mikołaj Bierdiajew (1874–1948) był filozofem, który dysponował rozbudowaną koncepcją historiozoficzną. Podstawą refleksji Bierdiajewa było dostrzeżenie kryzysu kultury europejskiej, w tym również kryzysu współczesnego człowieka. Według Bierdiajewa przyszłość oznaczała powrót do sakralnego modelu kultury, czyli urzeczywistnienia idei nowego średniowiecza. Bierdiajew sądził, że epokę nowego średniowiecza wyróżniała integralność Boga i człowieka. W jego poglądach można odnaleźć krytykę ideologii i praktyki komunizmu. Nazywał go ustrojem totalitarnym; zob. szerzej A. Dawidowicz, *Recepcja twórczości Mikołaja Bierdiajewa w myśli politycznej polskiego nacjonalizmu w latach trzydziestych XX wieku*, „Studia z dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2021, t. 56, nr 1, s. 47–68; G. Radomski, *Recepcja idei Nowego Średniowiecza w polskiej myśli nacjonalistycznej*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica” 2017, nr 18; M. Styczyński, *Amor futuri albo eschatologia zrealizowana. Studia nad myślą Mikołaja Bierdiajewa*, Łódź 1992; idem, *Między uznaniem a filozofią: Bierdiajew w Paryżu*, „Roczniki Humanistyczne” 1989, t. 37; 1990, t. 38, z. 7.

<sup>27</sup> M. Bierdiajew, *Nowe Średniowiecze*, Warszawa 1936, s. 92; M. Lisiecki, *Wizja polityki w religijnej filozofii Mikołaja Bierdiajewa*, w: *Religioznawstwo polskie w XXI wieku*, red. nauk. Z. Stachowski, Tyczyn 2005, s. 665–668; idem, *Wizja polityki w religijnej filozofii Mikołaja Bierdiajewa*, w: ibidem, s. 669.

zmu i zasadach cywilizacji rzymskiej<sup>28</sup>. Wartość epoki średniowiecza wyrażała się w tym, że wówczas „idea chrześcijańska nie była martwą formułką, lecz zawierała się w każdym, nawet najdrobniejszym przejawie życia”<sup>29</sup>. Twórcy narodowej myśli politycznej nie uważali, aby średniowiecze było okresem upadku myśli i życia człowieka. W świetle rozważań jednego z publicystów, Stanisława Kozickiego: „Była to epoka panowania ducha i podporządkowania jednostki zbiorowości”. Uważano, że istotę średniowiecza określały: 1) rozwój głębokiej wiary, 2) rozkwit myśli chrześcijańskiej, 3) harmonijny oraz hierarchiczny ustrój społeczny i polityczny, 4) twórczy rozwój sztuki i poezji<sup>30</sup>.

Doboszyński również kształtował swoje poglądy ekonomiczne na podstawie idei nowego średniowiecza<sup>31</sup>. Opowiadał się za czerpaniem ze wzorów gospodarowania i modelu społeczeństwa wytworzonego w Europie w dobie średniowiecza. Jego zdaniem ład średniowieczny gwarantował równowagę egzystencji jednostki i dzięki temu zabezpieczał społeczeństwo przed destabilizacją. W jego przekonaniu w najlepszej sytuacji ekonomicznej znajdują się te narody, które „z biegiem wieków najmniej odbiegły od swego średniowiecznego pierwowzoru”<sup>32</sup>.

Inspiracje ideą nowego średniowiecza kształtowały poglądy ekonomiczne „młodej” generacji obozu narodowego<sup>33</sup>. W latach 30. XX w. „młodzi”

---

<sup>28</sup> J. Giertych, *O wyjście z kryzysu*, Warszawa 1938, s. 126; zob. także: J. Krasicki, *O nielegalności legalnego marksizmu* (S. N. Bułgakow i M. A. Bierdiajew), „Hybris” 2018, nr 40.

<sup>29</sup> J. Dobraczyński, *Pochwała średniowiecza*, „Myśl Narodowa” 1936, nr 34, 16 sierpnia, s. 529–531.

<sup>30</sup> S. Kozicki, *U progu czasów nowych*, „Myśl Narodowa” 1935, nr 49, 1 grudnia, s. 749–750.

<sup>31</sup> A. Dawidowicz, *Recepcja twórczości Mikołaja Bierdiajewa...*, s. 47–68.

<sup>32</sup> A. Doboszyński, *Gospodarka narodowa*, wyd. 3, poprawione, Wrocław 2004, s. 8.

<sup>33</sup> Termin „młodzi” obejmował działaczy, których droga do kierowniczych stanowisk w obozie narodowym wiodła przez utworzoną w marcu 1922 r. organizację o nazwie Młodzież Wszechpolska – Związek Akademicki, a od kwietnia 1927 r. również przez utworzony Ruch Młodych OWP, od którego prawdopodobnie wzięli swoją nazwę. Polityków, którzy nie działali ani w Ruchu Młodych OWP (powstałym w kwietniu 1927 r.), ani w Sekcji Młodych SN, nazywano „starymi”. Przedstawiony podział na „starych” i „młodych” nie był jednak bynajmniej jednoznaczny i klarowny. „Młodzi” na ogół

głosili myśl, że „Życie ludzi w czasach średniowiecza opierało się na wytworzeniu wyrobów jak najlepszych”<sup>34</sup>. W przekonaniu tej generacji obozu narodowego gospodarczy system średniowiecza, charakteryzujący się jednością kapitału i pracy, przedstawiał się jako opcja alternatywna dla współczesnego modelu gospodarowania opartego na zasadach wolnego rynku. Model społeczno-ekonomiczny realizowany w średniowieczu oceniano jako stan harmonii socjalnej i ekonomicznej. Warsztat rzemieślniczy, jako podstawowy w średniowieczu zakład pracy w mieście, w którym jego posiadacz pracował ze swoimi czeladnikami, mogącymi w przyszłości osiągnąć jego status, był właśnie formą realizacji tej zasady, która została podważona w nowym ustroju gospodarczym, jaki ujawnił się na szeroką skalę w Europie w końcu XVIII w. Doszło wówczas do odłączenia własności – kapitału od pracy<sup>35</sup>.

Dla Doboszyńskiego punktem wyjścia rozważań na tematy gospodarcze stała się krytyka liberalizmu<sup>36</sup>. Widział bowiem przeciwstawność idei liberalizmu i wartości myśli chrześcijańskiej. Ustrój oparty na ładzie liberalnym uznał za niemoralny, deprawujący jednostkę ludzką, ponieważ, jak tłumaczył:

---

różnili się od „starych” stylem myślenia politycznego, metodami działania i obranym obszarem aktywności. Po pierwsze, wśród „starych” znajdowali się zarówno zwolennicy poglądów liberalnych, jak i totalitarnych form życia publicznego, po drugie, wśród „młodych” wyraźnie zróżnicowany był poziom ekstremizmu ideowego. W gronie „młodych” objawiły się poważne różnice ideowe i dotyczące preferowanych form działania politycznego. Dlatego też pod koniec lat 30. w łonie „młodych” SN uzewnętrzniły się kolejne dwa środowiska, które zarówno wykazywały ambicje przywódcze, jak i aspirowały do przejścia władzy w SN. Po pierwsze, była to grupa reprezentowana przez Tadeusza Bieleckiego, po drugie, formacja związana z Jędrzejem Giertychem i Kazimierzem Kowalskim. Obie powyższe frakcje wzajemnie się dyskredytowały.

<sup>34</sup> Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności – Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Teki Józefa Zielińskiego, sygn. 7820, mf. 1448, Zadania gospodarcze Młodych Obozu Narodowego, Referat wstępny, k. 103.

<sup>35</sup> B. Grott, *Nacjonalizm i religia. Proces zespalania nacjonalizmu z katolicyzmem w jedną całość ideową w myśli Narodowej Demokracji 1926–1939*, Kraków 1984, s. 90.

<sup>36</sup> Por. A. Dawidowicz, *Liberalizm jako zagrożenie narodu w poglądach wczesnej endecji*, w: *Różne oblicza nacjonalizmów. Polityka – religia – etos*, red. B. Grott, Kraków 2010, s. 95–106; eadem, *Demokracja i liberalizm w poglądach ideologów Stronnictwa Narodowego 1928–1939*, w: *Ustrój państwa w polskiej myśli politycznej XX–XXI wieku*, red. nauk. A. Lewandowski, A. Meller, W. Wojdyło, Toruń 2011, s. 53–65.

Tam, gdzie każdemu wolno wszystko, gdzie żadne zasady moralne nie obowiązują, wolność zanika, ludzie łączą się w grupy i gnębią resztę swych współobywateli. Każdy silniejszy człowiek zagarnia, ile się da, i ujarzmia najbliższe swe otoczenie; każe oddawać sobie owoce jego pracy, pozbawia je wolności, monopolizuje w swym ręku władzę i dobra materialne<sup>37</sup>.

Doboszyński krytycznie oceniał współczesny mu ustrój społeczno-gospodarczy oparty na założeniach indywidualizmu i liberalizmu. Twierdził, że ład liberalny stracił na aktualności, stanowił już anachronizm i najwyraźniej chylił się już ku upadkowi<sup>38</sup>. Negatywnie odnosił się do możliwości zastosowania zasad filozofii liberalnej w gospodarce.

Poglądy Doboszyńskiego przedstawione w książce *Gospodarka narodowa* miały bez wątpienia charakter radykalnych. Warto przytoczyć słowa autora, który pisał m.in. o „ustroju idealnym, w którym wartość pieniądza i stopa życiowa byłyby zupełnie niezmiennie i wszelkie ryzyko wykluczone”<sup>39</sup>. Idee zawarte w tej pracy odbiegały od dotychczasowych ustaleń w zakresie ekonomii. Punkt widzenia Doboszyńskiego zyskiwał aprobatę „młodych” obozu narodowego, którzy kwestionowali przekonania dotychczasowych autorytetów (zwłaszcza Głębińskiego i Rybarskiego). „Młodzi” zafascynowani ideą „rewolucji narodowej”<sup>40</sup>, która miała przekształcić Polskę w autorytarne Katolickie Państwo Narodu Polskiego, odrzucali ustrój demokratyczno-liberalny. Mimo głoszenia hasła „rewolucji narodowej” ideolodzy narodowi w istocie rzeczy odżegnywali się od przeprowadzenia rewolucji o charakterze socjalnym. Na łamach prasy toczyła się polemika między reprezentantem „młodych” Adamem Doboszyńskim a czołowym intelektualistą narodowym, przedstawicielem środowiska „starych”,

---

<sup>37</sup> Adam Doboszyński *o ustroju...*, s. 31.

<sup>38</sup> R. Rybarski, *Założenia programu gospodarczego*, „Myśl Narodowa” 1936, nr 43, 18 października, s. 669–672.

<sup>39</sup> A. Doboszyński, *Gospodarka narodowa*, Warszawa 1936, s. 50.

<sup>40</sup> J. Tomaszewicz, *Rewolucja narodowa. Nacjonalistyczne koncepcje rewolucji społecznej w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2012, s. 4; idem, *Naprawa czy zniszczenie demokracji. Tendencje autorytarne i profaszystowskie w polskiej myśli politycznej (1921–1935)*, Katowice 2012.

prof. Romanem Rybarskim, który w „Myśli Narodowej” – jednym z opiniotwórczych periodyków Narodowej Demokracji – pisał następująco:

Niektórzy ludzie hołdują pewnego rodzaju romantyzmowi ubóstwa. Patrzą z pogardą na współczesną technikę, na tempo, w jakim idą naprzód inne narody. Wydaje im się, że możemy urządzić się u siebie, tak, jak nam się żywnie podoba, że możemy odwrócić się od współczesnego industrializmu, a kultywować spokojnie polską biedę, która chroni nas od materializmu życiowego i od rujnującej nerwy współczesnej cywilizacji<sup>41</sup>.

Doboszyński jako przeciwnik industrializmu specyficznie postrzegał rolę maszyny produkcyjnej w ustroju narodowym. Przewidywał dla niej funkcję nie tyle kluczową, ile jedynie pomocniczą. Uzasadniał: „W ustroju narodowym maszyna stanie się nie narzędziem koncentracji produkcji, lecz przeciwnie, środkiem pomocniczym w małych i średnich wytwórniach, narzędziem uwłaszczenia mas”<sup>42</sup>. Dalej zaś twierdził: „Maszyna musi służyć szewcowi do wyrobu tanich butów, a nie fabryce butów do rujnowania szewców. Gdy ograniczymy w taki sposób jej rolę, maszyna stanie się narzędziem wysoce pożytecznym”<sup>43</sup>.

W latach 30. XX w. krytyka kapitalizmu stała się główną osią rozważań na tematy ekonomiczne i znalazła odzwierciedlenie w poglądach niemal wszystkich ówczesnych nurtów ideowo-politycznych – od ludowego, poprzez chrześcijańsko-demokratyczny, aż po obóz narodowy. Samo pojęcie „kapitalizm” było różnie rozumiane i interpretowane. W środowisku publicystów Stronnictwa Narodowego także zaczęto deprecjonować założenia ustroju kapitalistycznego traktowanego jako wytwór „duchowości żydowskiej”. Pojawiły się nawet pomysły budowy ustroju socjalnego zawierającego elementy gospodarki planowej. Postulowano upaństwowienie niektórych gałęzi gospodarki i wyrugowanie obcego kapitału. Starsze pokolenie narodowych demokratów skupionych w Stronnictwie Narodowym opowiadało się za zasadami demokratycznego modelu państwa oraz za zasadami wolnego rynku w gospodarce. W połowie lat 30. poglądy wolnorynkowe były

---

<sup>41</sup> R. Rybarski, *Założenia programu gospodarczego*, s. 671.

<sup>42</sup> *Adam Doboszyński o ustroju...*, s. 50–51.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 51.

jednak stopniowo marginalizowane przez „młodych”. Krytyka kapitalizmu w pełni objawiła się w twórczości Adama Doboszyńskiego.

Doboszyński głosił przekonanie, że kryzys ekonomiczny wynikał z nadprodukcji towarów w stosunku do siły nabywczej ludności. Negatywnie oceniał procesy modernizacyjne, wskazując na ich bezcelowość. Wygłaszał opinie niechętnie postępowi technicznemu w gospodarce oraz negował nowoczesne rozwiązania techniczne. Podobne głosy pojawiały się na łamach prasy, krytykowano m.in. zaangażowanie się władzy państwowej w przedsięwzięcia gospodarcze, takie jak np. budowa Centralnego Okręgu Przemysłowego<sup>44</sup>. W zamian Doboszyński propagował rozwój rzemiosła. W jednym z tekstów ogłoszonych w „Myśli Narodowej” Doboszyński nawoływał do odbudowy i rozkwitu polskiego rzemiosła:

Czego my chcemy? Chcemy zapomnieć o wieku XVIII, bo nas straszy, i o wieku XX, bo nas mierzi. Chcemy wieku XX, ale made in Poland. Chcemy, by motory i maszyny przestały przerastać i sadowić się po salach fabrycznych, ale by nabrały ludzkich rozmiarów i zabłądziły pod dachy rzemieślnicze<sup>45</sup>.

W poglądach Doboszyńskiego pojawiła się koncepcja antyindustrialnego modelu systemu gospodarczego. Myśliciel zauważał negatywne dla psychiki człowieka aspekty industrializmu. Jego zdaniem industrializm był nie do pogodzenia z godnością człowieka, ponadto stanowił źródło dehumanizacji pracy.

Industrializm ukuł hasło: czas to pieniądz. Oto zawołanie epoki schyłkowej, która widzi główny cel życia w gorączkowym mnożeniu dóbr materialnych. Dłuższy dzień pracy! Kobiety do fabryk! Dzieci do fabryk! Życie rodzinne, religijne i duchowe musiało ustąpić miejsca robieniu pieniędzy.

---

<sup>44</sup> Z. Raczkowski, *Od teo do technokracji*, „Myśl Narodowa” 1935, nr 1, 6 stycznia, s. 1–2; F. Godlewski, *Etatyzm, socjalizm, komunizm*, „Myśl Narodowa” 1938, nr 43, 2 października, s. 658–666; Z. Stahl, op. cit., s. 431.

<sup>45</sup> A. Doboszyński, *Gdyby Kiliński żył*, „Myśl Narodowa” 1936, nr 18, 26 kwietnia, s. 273–274.

Dwadzieścia cztery godziny pracy zarobkowej na dobę stało się ideałem, do którego natura ludzka nie potrafiła się jednak nagiąć<sup>46</sup>.

Doboszyński krytycznie oceniał model gospodarstwa kapitalistycznego w Polsce zbudowanego na „wolnej grze rynkowej”. W jego koncepcji antyindustrializm ściśle łączył się z negacją „kultu postępu”. Ideowiec wyrażał opinię, że to właśnie industrializm stanowił przyczynę kryzysu w państwach wysoko rozwiniętych. Głosił postulat o potrzebie wykorzenienia z mentalności ludzkiej przekonania o nieustannej potrzebie unowocześniania techniki. Twórca „nowatorskiej” formy gospodarowania uważał, że im nowocześniejsza maszyna, tym większa „ruina społeczeństwa”. Doboszyński dostrzegał zalety produktów wykonanych ręcznie, które w jego ocenie stanowiły przeciwieństwo „tandety maszynowej”.

W przekonaniu Doboszyńskiego cechą ustroju kapitalistycznego jest skupianie własności w niewielu rękach. Myśliciel, który wykazywał znaczną wrażliwość na problemy ludzi ubogich i bezrobotnych, za ważną kwestię uznał fakt, że w społeczeństwie kapitalistycznym istnieje pewna grupa ludzi dotknięta ubóstwem. Jako kluczową bolączkę kapitalizmu traktował bezrobocie. Nakreślone przez niego plany naprawy gospodarki zdekoncentrowanej budziły nadzieję dla szerokich bezrobotnych rzesz społeczeństwa. Powołując się na zasady etyki katolickiej, dowodził, że należy dołożyć wszelkich możliwych starań, aby ubogich objąć opieką, natomiast bezrobotnym umożliwić podjęcie pracy. Doboszyński wypracował własne sposoby walki z bezrobociem. W celu jego ograniczenia zalecał skrócenie czasu pracy<sup>47</sup>. Uważał, że głównym czynnikiem wywołującym bezrobocie jest nadmierna mechanizacja wytwórczości. „Kalkulacja, prowadząca do zastąpienia ludzi maszyną, opiera się zazwyczaj na tym, że koszt obsługi, napędu i amortyzacji maszyny będzie mniejszy od płacy robotników, którzy mogliby wykonać ręcznie tę samą pracę” – twierdził<sup>48</sup>. Zdaniem Doboszyńskiego, aby zmniejszyć bezrobocie, należy: 1) limitować zakres „dynamiki społecznej”, 2) reglamentować pracę kobiet i dzieci. Dowodził on również, że z chwi-

---

<sup>46</sup> Idem, *Ekonomia miłosierdzia*, Warszawa 1995, s. 84.

<sup>47</sup> Idem, *Gospodarka narodowa*, Warszawa 1936, s. 231–233.

<sup>48</sup> Ibidem, s. 233.

lą, gdy przestaniemy tworzyć „fabryki kolosy” i „zagłębia proletariackie”, zniknie problem bezrobocia. Jako dalsze środki prowadzące do usunięcia tego niepożądanego zjawiska wskazywał zorganizowanie społeczeństwa w formy stanowe i korporatywne<sup>49</sup>.

Twórcy myśli narodowej podlegali wpływom zachodnioeuropejskich tradycjonalistów katolickich. W twórczości Doboszyńskiego można dostrzec ideowe inspiracje koncepcjami społecznymi i politycznymi docierającymi do Polski z zachodu Europy. Na podstawie przemysłów myślicieli zachodnich formułował on własne opinie i poglądy. W myśli ekonomicznej Doboszyńskiego wyraźnie pojawiały się nawiązania do twórczości brytyjskiego pisarza, publicysty i eseisty Gilberta Keitha Chestertona (1874–1936), publikującego wówczas w wielu czasopismach<sup>50</sup>. Warto dodać, że Gilbert Keith Chesterton był myślicielem, którego twórczość ideową trudno klasyfikować jako określoną opcję ideologiczną. Myśl Chestertona była nietypowa i niekonwencjonalna. Autor przeciwstawiał się bowiem utartym schematom i opiniom oraz poszukiwał własnych dróg i rozwiązań ideowych. Sam Chesterton określał siebie mianem nacjonalisty i liberała, w młodości był zaś sympatykiem idei socjalistycznych<sup>51</sup>. Brytyjski myśliciel w latach 30. XX w. stał się autorem popularnym w środowisku polskich ideologów narodowych. Jego wizja dystrybucjonizmu znalazła odzwierciedlenie w twórczości Doboszyńskiego. Zainteresowanie twórczością Chestertona wyraźnie objawiało się w poglądach przedstawicieli „młodego” pokolenia obozu narodowego, w tym m.in. w publicystyce politycznej Wojciecha Wasiutyńskiego<sup>52</sup>.

---

<sup>49</sup> Ibidem, s. 234.

<sup>50</sup> M. Kmieć, *Chesterton jako teolog polityczny*, „Political Dialogues” 2022, nr 32, s. 87–102.

<sup>51</sup> R. Łętocha, *O dobro wspólne. Szkice z katolicyzmu społecznego*, Kraków 2010, s. 77–88.

<sup>52</sup> AMI, *Idee społeczne Chestertona*, „Myśl Narodowa” 1935, nr 14, 7 kwietnia, s. 220; G. Chesterton, *Rodzina i państwo*, „Myśl Narodowa” 1936, nr 22, 24 maja, s. 340. Zainteresowanie twórczością Chestertona wyraźnie objawiało się w poglądach jednego z przedstawicieli „młodych”, Wojciecha Wasiutyńskiego; B. Smolik, *Myśl polityczna Wojciecha Wasiutyńskiego*, Toruń 2004, s. 127; R. Łętocha, *Idee dystrybucjonistyczne w poglądach społeczno-gospodarczych młodego pokolenia obozu narodowego*, w: *Europejskie inspiracje myśli politycznej w Polsce...*, s. 261–275.

Chesterton podejmował w swoich rozważaniach istotne wówczas problemy gospodarcze. Pisał m.in. o kryzysie ładu kapitalistycznego i ustroju liberalnego. Doboszyński, który mieszkał przez kilka miesięcy w 1933 r. w Wielkiej Brytanii, miał możliwość nawiązania bezpośrednich relacji z angielskim myślicielem, biorąc czynny udział w zebraniach Ligi Dystrybucjonistycznej, które „odbywały się w atmosferze entuzjazmu i prostoty, w zadymionych salach w tyle obskurnych jadalni. Podobnie musiały wyglądać zebrania pierwszych Chrześcijan, na których w zdemoralizowanym, plutokratycznym Imperium Rzymskim garstka wierzących startowała swą rewolucję”<sup>53</sup>. Doboszyński był pod wrażeniem katolicyzmu angielskiego autora, który określał jako „bojowy, szczęśliwy, uśmiechnięty, paradoksalny”. Pod wpływem poglądów Chestertona Adam Doboszyński podjął rozważania nad problematyką społeczną i gospodarczą. Dla Doboszyńskiego szczególnie ważne były idee dystrybucjonizmu formułowane przez Chestertona. Twierdził:

Chesterton stał na pograniczu geniuszu. Wielkie to słowo i bardzo nadużywane. Toteż wymawiamy je cicho i ze skupieniem. Geniusz to słowo pogańskie, a u katolików określamy geniusz mianem świętości. Chesterton stał na pograniczu geniuszu i świętości. Był człowiekiem epoki małej i sceptycznej, toteż nie przekroczył może tej granicy. Ale stał w pokorze na samym progu, jak przystało na katolika<sup>54</sup>.

Doboszyński był też tłumaczem jednego z dzieł Chestertona. Praca doczekała się wznowienia w XXI w.<sup>55</sup>

W myśli politycznej Adama Doboszyńskiego pojawiły się odwołania do korporacjonizmu. Początki tej koncepcji zrodziły się w epoce średniowie-

<sup>53</sup> A. Doboszyński, *G. K. Chesterton*, w: idem, *Studia polityczne*, [s.l.] 1947, s. 12; B. Grott, *Wstęp*, w: *Adam Doboszyński o ustroju...*, s. 10; B. Nitschke, op. cit., s. 51.

<sup>54</sup> A. Doboszyński, *G. K. Chesterton*, s. 12.

<sup>55</sup> Doboszyński przetłumaczył dzieło Chestertona zatytułowane *Krótką historią Anglii*. Książka została wydana po raz pierwszy w języku polskim dopiero w 1953 r. na ziemi angielskiej, czyli już kilka lat po śmierci Doboszyńskiego. Doczekała się wznowienia w XXI w.; A. Doboszyński, *G. K. Chesterton*, s. 17; K. Kaczmarek, P. Tomasiak, op. cit., s. 10; G. K. Chesterton, *Krótką historią Anglii*, tłum. A. Doboszyński, Warszawa–Ząbki 2009.

cza. Wtedy to istniały korporacje, cechy i gildie, których podstawą ideową był model zgodnie funkcjonującego społeczeństwa. Cechy stanowiły organizacje zawodowe rzemieślników<sup>56</sup>. Doboszyński w swoich rozważaniach zwracał się ku średniowiecznym wspólnotom. Jak już wspomniano, głosił postulat powrotu do idei nowego średniowiecza. Autor pracy *Gospodarka narodowa* przekonywał, że „korporacje łączyć będą w sobie pracodawców i pracobiorców. Zewrą się one w organizacje wyższego typu, obejmujące pokrewne działy wytwórczości. U szczytu połączy się ta hierarchia ze zwierzchnimi organami Państwa Narodowego”<sup>57</sup>. Jego zdaniem właśnie tak miał wyglądać „schemat pionowy organizmu gospodarczego”. Natomiast „w kierunku poziomym” Doboszyński proponował, aby „poszczególne korporacje weszły w obręb stanów, które obejmować będą ludzi pracujących w różnych zawodach, lecz przynależnych do tej samej warstwy społecznej”<sup>58</sup>. W przekonaniu Doboszyńskiego korporacjonizm podtrzymywał godność zawodową. W świetle jego przemyśleń oszczędność była zaletą. Należy dodać, że korporacjonizm, o którym pisał Doboszyński, nawiązywał również do włoskiego (faszystowskiego) modelu gospodarczego.

Jak wspomniano, Doboszyński odwoływał się do katolicyzmu, do myśli św. Tomasza z Akwinu, a także do katolickich encyklik społecznych *Rerum novarum* i *Quadragesimo anno*, czerpiąc jednak z tych źródeł wybiórczo i pobieżnie. Trudno bowiem pogodzić wartości i ideały chrześcijańskie z poglądami o charakterze antysemickim, które wyraźnie pojawiały się w twórczości Doboszyńskiego, zwłaszcza w książce *Gospodarka narodowa*<sup>59</sup>. Doboszyński ściśle utożsamiał kwestie gospodarcze z aktywnością społeczną i ekonomiczną ludności żydowskiej na ziemiach polskich<sup>60</sup>. W jego rozważaniach przebiegała myśl, że antynarodową aktywność Żydów trudno pogodzić z postulatem budowy „państwa narodowego”.

---

<sup>56</sup> G. Radomski, *Korporacjonizm w interpretacjach obozu narodowego w Polsce (1918–1939)*, „Athenaeum” 2007, nr 17, s. 150–167.

<sup>57</sup> A. Doboszyński, *Gospodarka narodowa*, Warszawa 1936, s. 142.

<sup>58</sup> Ibidem, s. 50.

<sup>59</sup> B. Grott, *Nacjonalizm i religia...*, s. 100; K. Rogaczewska, *Myśl ekonomiczna Narodowej Demokracji w kontekście konfliktu liberalizmu i socjalizmu*, w: *Narodowa Demokracja XIX–XXI wiek...*, s. 101.

<sup>60</sup> A. Doboszyński, *Gospodarka narodowa*, Warszawa 1936, s. 78–82.

Potrzeba zbudowania nowego ładu ekonomicznego wynikała z przekonania, że epoka przemysłowa niesie za sobą liczne zagrożenia mające zaszkodzić zarówno indywidualnej jednostce, jak i spójności państwa narodowego. Dlatego poszukiwano pewnego rodzaju remedium na narastające problemy społeczne i ekonomiczne. Swoistym „drogowskazem” okazały się dla Doboszyńskiego idee wyprowadzone z filozofii chrześcijańskiej. Wielokrotnie powtarzał myśl, że życie ekonomiczne powinno być oparte na etyce i kulturze chrześcijańskiej. Podłoże prezentowanych przez niego treści ekonomicznych stanowiły wartości duchowe, moralne, etyczne, a nie materialne. Problemy ekonomiczne analizował w kontekście zagadnień etycznych.

W poglądach Doboszyńskiego dominowało przekonanie, że postęp technologiczny i industrializm stanowią źródło problemów ekonomicznych. Warto podkreślić, że w jego twórczości wielokrotnie powtarzało się stwierdzenie, że ład ekonomiczny i społeczny nie może być oparty na niesprawiedliwości społecznej, stosunki ekonomiczne powinny być bowiem regulowane zasadą równości społecznej, natomiast rodzina jest kluczowym trzonem funkcjonowania gospodarstwa narodowego.

Doboszyński kwestionował ideę imperialną, którą uznał za sprzeczną z polską tradycją narodową oraz zasadami katolicyzmu. W jednym z artykułów na łamach „Myśli Narodowej” wyjaśniał: „Imperializm, jest to pojęcie [...] bezwzględnie obce ideologii katolicko-narodowej. [...] Imperializm, to mechaniczna siła oręża, rozszerzanie państwa narodowego na inne ludy, celem [...] ich wyzysku. [...] Wielki naród kuje sam potrzebne sobie mity i symbole”<sup>61</sup>. W jego poglądach wielokrotnie pojawiała się myśl, że państwo stanowi byt sztuczny. Jego zdaniem przeciwieństwem państwa były „twory” naturalne, a za takie uważał: rodzinę, spółdzielnię, stowarzyszenia, samorządy zawodowe. Proponowany przez Doboszyńskiego ustrój gospodarczy miał być zatem pozbawiony etatyzmu i miał gwarantować wolność gospodarczą jednostek przy planowości moralnej społeczeństwa, umiarkowany interwencjonizm o założeniach moralnych, a nie gospodarczych. W rezultacie miał powstać ustrój wolnej wymiany i prywatnej inicjatywy, którego automatyzmowi zwyrodnieniu przeciwstawiać się będzie świadoma wola zbioro-

---

<sup>61</sup> Idem, *Imperium czy Wielka Polska*, „Myśl Narodowa” 1939, nr 30, 16 lipca, s. 445–446.

wości. W projektowanym przez Doboszyńskiego systemie ekonomicznym państwo odgrywałoby jednak pewną rolę w życiu gospodarczym. Struktury państwa miały troszczyć się o realizację niezbędnych dla całości społeczeństwa inwestycji, wymagających wielkiego kapitału, takich jak np. zbrojenia, regulacja rzek, czuwanie nad zdrowiem publicznym. Pozostałe sektory produkcji powinny znaleźć się w rękach prywatnych. W tych sektorach obowiązywałaby ograniczona przez zasygnalizowany system ustroju gospodarczego umiarkowana gra sił. Państwo nie ingerowałoby w sferę realizującego się tam rozdziału dochodu społecznego<sup>62</sup>. W takim modelu państwo winno zrezygnować z wielu rodzajów pobieranych przez siebie podatków.

Doboszyński podejmował rozważania na temat własności prywatnej. Czerpiąc z twórczości św. Tomasza z Akwinu i Leona XIII (nawiązywał zwłaszcza do encykliki *Rerum novarum*), traktował własność prywatną jako potrzebną i celową ze względu na wrodzone właściwości natury człowieka. W myśl wskazań Leona XIII pisał, że własność wspólna jest szkodliwa dla robotników oraz jest sprzeczna z prawem natury<sup>63</sup>. W teorii politycznej Doboszyńskiego własność rodzinna stanowiła główny czynnik rozwoju gospodarki narodowej. Polityk wyrażał jednak obawy przed niekontrolowanym rozrostem własności rodzinnej, dlatego wyznaczał jej doktrynalną granicę do średniego warsztatu lub do gospodarstwa rolnego<sup>64</sup>. Jego zdaniem istotnym problemem była kwestia sprawiedliwego rozdziału własności. W świetle rozważań Doboszyńskiego sam fakt posiadania własności nakładał na właściciela wiele obowiązków natury społecznej: powinien on wypełniać ważne zadania służące interesowi publicznemu. Doboszyński twierdził, że rozdrobnienie wielkiego przemysłu miało w konsekwencji doprowadzić do zmniejszenia bezrobocia. Zgodnie z postulatem głoszonym przez katolicką naukę społeczną Doboszyński był zwolennikiem tzw. uwłaszczenia mas. Proces uwłaszczenia miał ułatwić upadek większości istniejących w Polsce fabryk, który – jak przepowiadał Doboszyński – nastąpi w ciągu najbliższych 20, 30 lat. W projekcie Doboszyńskiego zamiast nich powsta-

---

<sup>62</sup> B. Grott, *Nacjonalizm i religia...*, s. 95.

<sup>63</sup> Leon XIII, *Encyklika „Rerum novarum”*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 1, red. nauk. M. Radwan, Rzym–Lublin 1996, s. 63–92.

<sup>64</sup> A. Doboszyński, *Gospodarka narodowa*, Warszawa 1936, s. 174.

nie „milion domów i milion warsztatów”<sup>65</sup>. Doboszyński przypuszczał, że przekształcenia społeczne doprowadzą do wytworzenia specyficznego typu ludzkiego o mentalności „właściciela”.

Autor *Ekonomii miłosierdzia* za szczególnie pozytywną uznawał warstwę średnią, czyli „stan” miejski, którego fundament stanowili rzemieślnicy i kupcy. Myśliciel przekonywał, że podstawą ustroju gospodarczego powinna być rodzina, a nie pojedyncza jednostka ludzka. Jego zdaniem rodzina powinna pracować we własnym rodzinnym warsztacie. Uważał, że współczesna rodzina przechodzi istotny kryzys. Zastanawiając się nad przyczynami tego niekorzystnego zjawiska, dostrzegał je w rozwoju cywilizacyjnym, a zatem w „obecnej dynamice społecznej”, „fluktuacjach w stanie zatrudnienia” oraz „fabrykach kolosach”, tworzących „zagłębia proletariackie”. Wylimitowanie tych czynników oraz pełne uwłaszczenie miały przyczynić się do samoistnego rozwiązania problemu. Doboszyński krytycznie wypowiadał się na temat pracy kobiet i dzieci w tzw. wielkim przemyśle. Tego rodzaju przemyślenia pozwoliły mu na sformułowanie idei „minimalizmu życiowego i cywilizacyjnego”. Wysunął zatem propozycję ustawowego zakazu pracy w fabrykach kobiet i dzieci poniżej 16. roku życia, aby w ten sposób „zregenerować rodzinę”. Na czas wdrożenia reform gospodarczych Doboszyński zapowiadał pomoc państwa dla ubogich i bezrobotnych. Za obowiązek społeczeństwa uznał także stałą opiekę nad „ludźmi upośledzonymi” fizycznie i psychicznie. Realizacja tych postulatów miała leżeć u podstaw „ustroju moralnego”. Antagonizmom społecznym miał przeciwdziałać system korporacyjno-stanowy. Tożsame stanowisko zajmował Obóz Narodowo-Radykalny, który domagając się zupełnej zmiany ustroju gospodarowania, głosił konieczność walki z postępującym bezrobociem<sup>66</sup>.

Doboszyński był również autorem ideału obywatela, który charakteryzował się pracowitością, oszczędnością, skromnością, gospodarnością i umiarkowaniem. Według Doboszyńskiego taki ideał przedstawiała jednostka ludzka głęboko związana emocjonalnie z rodziną, pracująca w ma-

<sup>65</sup> Ibidem, s. 97.

<sup>66</sup> *Deklaracja Obozu Narodowo-Radykalnego. Cele Rewolucji Narodowo-Radykalnej*, 14 kwietnia 1934, broszura, [s.l.]; *Rok Programu Narodowo-Radykalnego*, „Falanga. Pismo narodowo-radykalne” 1938, nr 6, 8–15 lutego, s. 3.

łym, rodzinnym warsztacie, zamieszkującą własny dom. Jego zdaniem mały, rodzinny warsztat dający zatrudnienie całej rodzinie stanowiłby podstawową formę w gospodarce narodowej. Doboszyński nie dostrzegał nierealności tej koncepcji, nie uważał również, aby była ona sprzeczna z ogólnymi tendencjami w gospodarce światowej. Opowiadając się za indywidualnym warsztatem pracy, twierdził, że uwłaszczenie mas byłoby skuteczną zaporą przed ekspansją ideologii komunistycznej<sup>67</sup>. Duże ośrodki przemysłowe nazywał „wrzodami”. Jako pewne panaceum na nadmierny w jego mniemaniu rozwój przemysłu proponował rozlokowanie fabryk na terenie całego kraju, co w jego koncepcji doprowadziłoby do dekoncentracji przemysłu oraz dezurbanizacji.

### Uwagi końcowe

Doboszyński propagował na podstawie filozofii św. Tomasza z Akwinu utopijny projekt przewidujący eliminację industrializmu na rzecz gospodarki opierającej się na systemie małych warsztatów wytwórczych, co równocześnie oznaczało wykluczenie klasy robotniczej. Projekt Doboszyńskiego uznawał, że ówczesna Polska jest wystarczająco uprzemysłowiona. Myśliciel nie dostrzegał potrzeb istnienia rozwoju technicznego. W nadmiernym rozwoju gospodarczym widział źródła kryzysów zarówno społecznych, politycznych, jak i ekonomicznych.

Doboszyński znajdował wielu naśladowców i zwolenników. Jego poglądy wywarły niewątpliwy wpływ na pokolenie „młodych” związanych z Obozem Wielkiej Polski i Stronnictwem Narodowym<sup>68</sup>. W środowisku „młodych” ideologów narodowych, podobnie jak Doboszyński, stano na stanowisku, że wielki przemysł poprzez niepotrzebną w istocie maszynizację deprecjonuje znaczenie jednostki ludzkiej, a tym samym staje się szko-

---

<sup>67</sup> B. Grott, *Nacjonalizm i religia...*, s. 89; S. Wójcik, *Zapomniana polska ekonomia społeczna XX wieku*, Lublin 2002, s. 147.

<sup>68</sup> S. Piasecki, *Prawo do twórczości*, Warszawa 1936; B. Grott, *Nacjonalizm i religia...*, s. 103.

dliwy z narodowego punktu widzenia<sup>69</sup>. Postulat oparcia gospodarki narodowej na małej lub średniej wielkości prywatnych zakładach pracy głosili zarówno Doboszyński, jak i czołowy ekonomista związany z Obozem Narodowo-Radykalnym „ABC”, Wojciech Zaleski, który dał wyraz powyższej myśli w opublikowanej w 1937 r. broszurze zatytułowanej *Polska bez proletariatu*<sup>70</sup>.

Autor *Ekonomii miłosierdzia* przypuszczał, że upadek współczesnego mu ustroju społeczno-gospodarczego oparty na założeniach indywidualizmu i liberalizmu jest już przesądzony. W jego przekonaniu własność wielkoka-pitalistyczna, w odróżnieniu od własności drobnej czy nawet średniej, jest własnością tylko pozorną, bo pochodzącą z zysku bez pracy, czyli wysokich odsetek mających być odpowiednikiem zabronionej w chrześcijańskim średniowieczu lichwy. W myśli politycznej Doboszyńskiego był to proceder szczególnie naganny, tym bardziej że był potępiany przez św. Tomasza z Akwinu<sup>71</sup>.

Poglądy Adama Doboszyńskiego należy uznać za nieodpowiadające ówczesnym potrzebom gospodarczym i społecznym Polski. Doboszyński był autorem błędnego przekonania, że polski przemysł jest w pełni wystarczający. Głosił, że Polska ma konieczne warunki do osiągnięcia zdrowej samowystarczalności. W jego koncepcji pojawiła się konieczność odrzucenia zasadności „maszynizmu” i nadmiernej dynamiki gospodarczej. Doboszyński traktował zbyt ni rozwój gospodarczy jako główną przyczynę kryzysów. Nie dostrzegał, że wzrost gospodarczy był zjawiskiem koniecznym. Wyznawał poglądy zupełnie odwrotne. Uważał, że zlikwidowanie nadmiernych nierówności materialnych poprawi sytuację społeczną w kraju.

W koncepcji Doboszyńskiego narodowa polityka gospodarcza ułatwiała kompromis między przeważającą sferą gospodarki indywidualnej a gospodarką społeczną. Rodziła się potrzeba wyznaczenia doktrynalnej granicy między własnością prywatną i społeczną. Duże znaczenie ideolog przywią-

<sup>69</sup> Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności, Kraków, Teki Zielińskiego, rps 7825, mf. 1453, Nasz program gospodarczy, s. 228; A. Doboszyński, *Gospodarka narodowa*, Warszawa 1936, s. 147; B. Grott, *Nacjonalizm i religia...*, s. 89.

<sup>70</sup> W. Zaleski, *Polska bez proletariatu*, Warszawa 1937, s. 12, 21, 31.

<sup>71</sup> B. Grott, *Nacjonalizm i religia...*, s. 96, 99–100.

zywał do pełnego utożsamiania wszystkich warstw społecznych z programem narodowym. Zastanawiając się nad formami własności, analizował kwestię własności w rolnictwie. W „dzisiejszej Polsce – pisał Doboszyński – ci mają prawo ostać się na swej ziemi, którzy pracą swą zdobyli legitymację do jej posiadania”<sup>72</sup>. Doboszyński miał zatem na myśli chłopów oraz właścicieli ziemskich, którzy sami kierowali swymi folwarkami. Wykluczał zaś obszarników, którzy posługiwali się siłą najemną. W reformie rolnej dostrzegął instrument „unarodowienia” chłopą<sup>73</sup>.

W swojej ostatniej broszurze politycznej napisanej przed aresztowaniem i skazaniem na śmierć przez reżim komunistyczny, zatytułowanej *W pół drogi*, pisał, że w 1918 r. najwyżej jedna trzecia ludności mówiącej po polsku odczuwała polską tożsamość narodową. Jego zdaniem większość chłopów i duża część klasy robotniczej nie identyfikowała się z polskim narodem. W latach 30. XX w. w przekonaniu Doboszyńskiego stan ten miał się zmienić, ale proces unaradawiania mas ani nie został dokończony, ani nie sięgnął zbyt głęboko<sup>74</sup>.

Ważnym obszarem źródełotwórczym były realia, w jakich przyszło Doboszyńskiemu działać w okresie II Rzeczypospolitej. Na kształt myśli politycznej autora *Ekonomii miłosierdzia* oddziaływały ponadto ideowe prądy zewnętrzne. W myśli politycznej Doboszyńskiego krytyczny stosunek do wielkiej własności łączył się z niechęcią czy nawet wrogością do postępu technologicznego i industrializmu. W jego opinii osiągnięcia techniki miały pogłębiać procesy monopolizacji. Uważał, że właściciel małego warsztatu produkcyjnego nie był w stanie wykorzystać innowacji technologicznych. Wielkie przedsiębiorstwa łożą ogromne nakłady na rozwój technologiczny, stąd mamy do czynienia ze „spiralą postępu” i koncentracji kapitału, co doprowadziło do upadku drobnych wytwórców. Dlatego system gospodarki narodowej powinien opierać się na drobnej wytwórczości, w której nie byłoby miejsca dla anonimowego kapitału.

Uogólniając, należy stwierdzić, że w myśli ekonomicznej Doboszyńskiego ustrój gospodarczy powinien być sprawiedliwy, co w jego przekonaniu

---

<sup>72</sup> A. Doboszyński, *Gospodarka narodowa*, Warszawa 1936, s. 133–134.

<sup>73</sup> B. Grott, *Nacjonalizm i religia...*, s. 96.

<sup>74</sup> A. Doboszyński, *W pół drogi*, Warszawa 1993, s. 19, 32.

miało sprzyjać urzeczywistnieniu idei państwa narodowego. W gospodarczym ustroju narodowym realizującym postulat sprawiedliwości miałyby się kształtować takie pozytywne cechy, jak uczciwość, oszczędność, pracowitość. W konsekwencji Polska stałaby się państwem dobrze zagospodarowanym i o średniej zamożności. W gospodarczym systemie narodowym podstawowe znaczenie miała etyka i moralność, co wynikało z recepcji zasad społecznej nauki Kościoła.

Podsumowując, trzeba stwierdzić, że Doboszyński był autorem oryginalnego „narodowego programu gospodarczego”. Jak wskazano w prezentowanym tekście, czerpiąc z różnorodnych źródeł ideowych, Doboszyński formułował postulaty, których realizacja miała przyczynić się do odnowy narodowego życia społecznego i gospodarczego. Były to, po pierwsze, indywidualny warsztat pracy, po drugie, umiarkowane współzawodnictwo, po trzecie, silne i hierarchicznie zorganizowane społeczeństwo, po czwarte, wolność i godność osobista jednostki.